



Zagłada Żydów. Studia i Materiały

Holocaust Studies and Materials

VOL. 20 (2024)

ISSN: 1895-247X

eISSN: 2657-3571

DOI: 10.32927

WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Alex Dancyg

Robert Szuchta

r.szucht@gazeta.pl

DOI: <https://doi.org/10.32927/zsim.1085>

Strony/Pages: 21-26



In memoriam



Aleks Dancyg **1948–2024**

22 lipca 2024 r. służby informacyjne Sił Obronnych Izraela (IDF) potwierdziły informację o śmierci Aleksa Dancyga (o czym wiedziały od początków marca). Dzień wcześniej jego przyjaciele i znajomi składali mu życzenia rychłego powrotu do domu i rodziny w związku z 76. rocznicą urodzin. Aleks Dancyg został porwany jako zakładnik przez terrorystów z Hamasu 7 października 2023 r. ze swojego domu w kibucu Nir-Oz, leżącego na pustyni Negew, tuż przy granicy ze Strefą Gazy.

Aleks urodził się 21 lipca 1948 r. na warszawskim Mokotowie. Jego rodzice pochodzili z zasymilowanych rodzin żydowskich. Zagładę przeżyli na Wschodzie. Aleks był ich drugim dzieckiem, miał starszą o siedem lat siostrę.

Ze strony ojca – Mordechaja Dancyga – był potomkiem ucznia Gaona Wileńskiego, komentatora Halachy Abrahama Dancyga. Matka Nycha pochodziła z religijnej rodziny wywodzącej się z Ostrowi Mazowieckiej. Oboje rodzice należeli

do pokolenia Żydów asymilujących się, a jednocześnie silnie zorientowanych na rozpowszechniony wśród młodzieży żydowskiej w początkach XX w. nurt syjonistyczny oraz myśl socjalistyczną. Ojciec w roku akademickim 1937/1938 ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, ale z uwagi na ograniczenia w przyjmowaniu aplikantów żydowskiego pochodzenia do palestry nie rozpoczął przed wybuchem wojny pracy w zawodzie. Matka po ukończeniu prywatnego gimnazjum żeńskiego Jehudija wbrew woli rodziców zapisała się na Uniwersytet Warszawski. Studiowała tam historię pod kierunkiem prof. Marcellego Handelsmana. Po studiach podjęła pracę jako nauczycielka historii w jednej z warszawskich szkół żydowskich.

Jeszcze przed wojną rodzice Aleksa opuścili Warszawę i znaleźli się w miasteczku Tuczyn koło Równego, w województwie wołyńskim. W czasie niemieckiej okupacji tych terenów rodzina Dancygów zaczęła się ukrywać pod zmienionym nazwiskiem Daneccy, matka jako Nina Danecka, a ojciec Marcin Danecki. Przy imionach Nina i Marcin pozostali także po powrocie do Polski po zakończeniu wojny. Ich córka Edyta, która urodziła się 5 sierpnia 1941 r., została przechowana przez rodzinę zasymilowanych Tatarów w miejscowości Korzec. Aleks z dumą będzie pokazywał drzewko w ogrodzie pamięci Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie dedykowane Marii Assanowicz i jej córce Halinie Bajraszewskiej, które od września 1942 do listopada 1943 r. opiekowały się małą Edytą. Po likwidacji getta w Tuczynie rodzice ukrywali się pod zmienioną tożsamością w Krzemieńcu. Ojciec jako stolarz w niemieckim szpitalu, a matka jako krawcowa. Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną Marcin Danecki wstąpił do wojska w charakterze prawnika.

Po zakończeniu wojny małżeństwo Daneckich z córką wrócili do Warszawy. Ojciec został pracownikiem prokuratury wojskowej, natomiast matka zaangażowała się w odbudowę żydowskiego szkolnictwa w Warszawie. Rodzina zamieszkała w kompleksie niezniszczonych domów w okolicach Łazienek Królewskich przy ul. Łądowej (obecnie Belwederska 36/38). Tam urodził się Aleks. Jak sam potem wspominał, dzieciństwo miał beztroskie i udane: „Byłem szczęśliwym polskim dzieckiem. Jeździliśmy co roku na wakacje. [...] Nie miałem żadnych problemów”¹.

Problemy pojawiły się, gdy w środowisku politycznym ojca coraz bardziej narastała atmosfera antysemityzmu. Marcin Dancyg na własną prośbę opuścił prokuraturę wojskową i złożył wniosek o zgodę na wyjazd do Izraela. Wiosną 1957 r. rodzina wyjechała z Polski. Przez Wiedeń, z krótkim pobytem w Genui we Włoszech, popłynęła statkiem Pokój do Hajfy.

W Izraelu rozpoczął się nowy okres w życiu Olesia. Rodzina Dancygów dostała dwupokojowe mieszkanie w nowo powstałej dzielnicy Tel Awiwu, przygotowywanej dla emigrantów z Anglii. Oleś został wysłany do kibucu Negba, gdzie trafił do domu dziecka, w którym miał się uczyć języka hebrajskiego. Po krótkim

¹ *Alex Dancyg*, seria „Historie z Bramy”, t. 2, publikacja powstała na podstawie zapisu rozmów, nagrania prowadzili Tomasz Czajkowski, Karolina Kryczka i Joanna Zętar, red. Janka Kowalska. Lublin: Ośrodek „Bama Grodzka – Teatr NN”, 2014, s. 18.

czasie rodzice odebrali jednak syna z kibucowej szkółki i zabrali do Tel Awiwu. Tam trafił do dobrej szkoły im. Bohaterów Izraela, w której kontynuował naukę języka i innych przedmiotów ogólnych. Jego zainteresowania koncentrowały się wówczas wokół literatury, geografii, historii i sportu. To wtedy znalazł sobie klub piłkarski Synowie Judy, którego kibicami byli mieszkańcy osiedla pochodzący z Jemenu, Maroka i Iraku. Aleks będzie wiernym kibicem drużyny Synowie Judy do końca swoich dni.

Aleks trafił też do organizacji młodzieżowej, w której czynnie działali jego stryjowie, którzy wyemigrowali do Palestyny długo przed wybuchem wojny. Przynależności do Ha-Szomer ha-Cair Aleks zawdzięczał to, że szybko stał się Izraelczykiem. Organizacja powstała na ziemiach polskich na początku XX w. Stawiała sobie za cel przygotowanie żydowskiej młodzieży do osadnictwa w Palestynie i budowy nowego żydowskiego państwa i społeczeństwa. Aleks wspominał: „To jest najpiękniejsza organizacja na świecie, bo łączy wszystkie dobre rzeczy: wolność, równość i braterstwo. [...] I prawdziwym Izraelczykiem stałem się przez Haszomer Hacair. Przez to koleżeństwo do głębi serca i duszy”². Jako szomer uczył się samodzielności i coraz bardziej uniezależniał się od rodziców. Kiedy przyszedł czas na wybór liceum, wbrew matce, która widziała przyszłość syna związaną z naukami przyrodniczymi, wybrał historię. W czasie nauki szkolnej natknął się na nauczyciela geografii, ocalałego z getta w Częstochowie. Jemu zawdzięczał zainteresowanie geografiami, turystyką i historią regionalną. W klasie maturalnej miał podjąć decyzję dotyczącą dalszej drogi własnego rozwoju. Pomogła mu w tym organizacja młodzieżowa. Skierowano go do kibucu Nir-Oz (Bohaterska Skiba), który został założony przez żydowskich osadników w październiku 1955 r. na pustyni Negew, niespełna 2 km od Strefy Gazy. Tymczasem zaraz po zdaniu egzaminów maturalnych w lipcu 1966 r. trafił do elitarniej jednostki wojsk spadochronowych. Już jako rezerwista brał udział w kilku wojnach na Bliskim Wschodzie, między innymi w wojnie Jom Kipur 1973 r. i w wojnie libańskiej 1982–85.

Po odbyciu trzyletniej służby wojskowej wrócił do kibucu Nir-Oz. Większość założycieli należała do Ha-Szomer ha-Cair. Z kibucem związał swe losy już do końca życia. Był aktywnym członkiem społeczności kibucowej. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi sekretarza kibucu. Na zebraniach należał do najczęściej zabierających głos. Współdecydował o kierunku rozwoju kibucowych przedsięwzięć rolnych i przemysłowych. Przez wiele lat zajmował stanowisko głównego specjalisty do spraw nawadniania kibucowych pól uprawnych. W takiej roli można było go zobaczyć w dokumentalnym filmie Krzysztofa Bukowskiego *Czytając Sienkiewicza na pustyni Negev*³.

Aleks cenił naukę, ale nie miał dość samozaparcia, aby się jej całkowicie poświęcić. Szczególnym zainteresowaniem otaczał historię, w tym historię Polski i pol-

² *Ibidem*, s. 32.

³ *Czytając Sienkiewicza na pustyni Negev*, reżyseria Krzysztof Bukowski, scenariusz Michał Sobelman, TVP 1999.

skich Żydów. Z pewnością olbrzymi wpływ na historyczne zainteresowania syna miała matka. Aleks wyrastał w środowisku, dla którego historia nie była obojętna.

Po odbyciu służby wojskowej rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie im. Ben Guriona w Ber Szewie. W tym czasie w badaniach historycznych w Izraelu nie poświęcano zbyt wiele uwagi krajowi największej diaspory żydowskiej na świecie – Polsce, i relacjom polsko-żydowskim w przeszłości. Aleks postanowił zgłębić to zagadnienie. Jako wychowanek i członek Ha-Szomer ha-Cair wybrał temat najbardziej oczywisty. Chciał zbadać związki między rodzącymi się na ziemiach polskich u progu XX w. żydowskimi organizacjami młodzieżowymi a narodzinami polskich organizacji młodzieżowych. Interesowało go powiązanie ideologii polskiego romantyzmu oraz myśli pozytywistycznej z programami i formami działania żydowskich organizacji młodzieżowych. Praca badawcza wykorzystująca literaturę wspomnieniową i pamiętnikarską oraz bogate zbiory prasowe organizacji młodzieżowych działających w Galicji pozwoliła na nowe ustalenia historyczne i sformułowanie oryginalnych wniosków. W czasie studiów, prowadzonych równoległe z pracą w kibucu Nir-Oz, zaprzyjaźnił się z Michałem Sobelmanem, który przybył do Izraela z Warszawy jako emigrant marcowy po 1968 r. Znajomość ta szybko przekształciła się w szczerą i głęboką przyjaźń trwającą do ostatnich dni. Obaj przyjaciele zawsze spotykali się w warszawskim domu Michała, od kiedy ten w 1991 r. wrócił do Warszawy jako pracownik izraelskiej ambasady.

Po ukończeniu studiów historycznych Aleks przez pewien czas pracował jako nauczyciel historii w kibucowej szkole. Reguły pracy szkolnej i obowiązujące sztywne programy nauczania zniechęciły go do uprawiania tego zawodu. Wkrótce pojawiła się alternatywna praca, która pochłonęła Aleksa na resztę życia.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. wiele organizacji młodzieżowych działających w kibucach zaczęło organizować wyjazdy grup młodzieży do Polski. Do jednego z takich wyjazdów, jako znający język polski, został zaproszony Aleks. Wizyta w Warszawie po trzydziestu latach, w tym oglądanie podwórka, na którym się wychował, stała się dla niego przełomowym wydarzeniem. Aleks wspominał: „Wyjechałem z Polski, jak miałem dziewięć lat, wróciłem po trzydziestu. W Warszawie poszedłem przez Łazienki, koło mojego domu. [...] Byłem bardzo wzruszony. Od tego momentu zaczął się mój powrót do Polski”⁴.

Wyjazdy izraelskiej młodzieży do Polski cieszyły się coraz większą popularnością. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Ministerstwo Edukacji przejęło nad nimi kontrolę, włączając je do państwowego systemu edukacji. Program spotykał się z tak żywym odzewem, że już wkrótce trzeba było opracować metodykę prowadzenia wyjazdów studyjnych grup młodzieży do Polski i nadać im wymiar edukacyjny.

W 1992 r. izraelskie Ministerstwo Edukacji w porozumieniu z Instytutem Yad Vashem otworzyło pierwszy kurs dla przewodników grup młodzieżowych uda-

⁴ *Alex Dancyg*, s. 74.

jących się do Polski. Opracowanie programu kursu i jego prowadzenie powierzone Aleksowi. Pierwsze doświadczenia kursu przewodnickiego w Yad Vashem i grupowych wyjazdów do Polski zaowocowały utworzeniem w Yad Vashem sekcji polskiej, którą kierował Aleks Dancyg, a pomagała mu w tym Orit Margalio. Byli autorami wielu nowatorskich metod nauczania o historii i zagładzie Żydów, przyjętych następnie przez Międzynarodową Szkołę Nauczania o Holokauście Yad Vashem jako zalecany sposób omawiania tej tematyki z uczniami.

W 2003 r. Aleks zainicjował rozmowy z polskimi instytucjami edukacyjnymi na temat spotkań młodzieży izraelskiej z uczniami polskich szkół. Pomysł został poparty przez izraelskie Ministerstwo Edukacji, Instytut Yad Vashem oraz Instytut Polski w Tel Awiwie i polskie Ministerstwo Edukacji Narodowej, w tym podległy mu Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli (obecnie Ośrodek Rozwoju Edukacji). Spotkania młodzieży polskiej i izraelskiej odbywały się w ramach wspólnego programu „Blżej siebie. Historia i kultura dwóch narodów”. Aleks był nie tylko jego pomysłodawcą, lecz także głównym koordynatorem. Jego aktywność skupiała się na opracowywaniu i prowadzeniu kursów dla przewodników izraelskich w Yad Vashem, koordynowaniu spotkań grup młodzieży izraelskiej z młodzieżą polską w polskich szkołach oraz od 2006 r. przygotowywaniu programów studiów doskonalących dla polskich nauczycieli i edukatorów z muzeów-miejsc pamięci. W latach 2006–2015 w Yad Vashem doskonaliło swe umiejętności w dziedzinie metodyki nauczania i wiedzy historycznej o Zagładzie dziesiątki polskich nauczycieli i nauczycielek. W tym czasie Polska była jedynym krajem na świecie, którego więcej niż dwie delegacje w roku przyjmowała na kursy Międzynarodowa Szkoła Nauczania o Holokauście Yad Vashem. Polscy nauczyciele i nauczycielki mieli wtedy okazję poznać Aleksa Dancyga, a wielu z nich zaprzyjaźnić się z nim i nawiązać współpracę. Do dziś dziesiątki szkół z Polski i z Izraela, które spotkały się w ramach tego programu, utrzymują ze sobą kontakt. Jego wykładów słuchały setki polskich uczestników seminariów organizowanych przez Yad Vashem. Często przyjeżdżał do Polski, prowadził wykłady, spotykał się z młodzieżą szkolną, studentami, pracownikami muzeów pamięci, a także księżmi. Zawsze kompetentnie i cierpliwie objaśniał zawiłości judaizmu, kultury i tożsamości żydowskiej, a przede wszystkim historii polskich Żydów. Tematy Zagłady i relacji polsko-żydowskich były dla niego szczególnie ważne. Potrafił dzielić się z innymi swą wiedzą, przemyśleniami i doświadczeniem pedagogicznym.

Kiedy w 2014 r. udostępniono wystawę główną w Muzeum Historii Żydów Polskich Polin w Warszawie, Aleks w porozumieniu z muzeum zainicjował cykl szkoleń dla izraelskich przewodników prowadzących grupy młodzieży żydowskiej po Polsce. Było dla niego oczywiste, że muzeum to nie może być omijane na trasie grup żydowskiej młodzieży. Opowieść o polskich Żydach proponowana przez twórców wystawy w Polin znakomicie dopełniała obrazu przeszłości kraju największej diaspory żydowskiej, jaki chcieli przekazać młodzieży izraelskiej organizatorzy wyjazdów do Polski. Podobne działania podejmował Aleks w rozmowach z dyrekcją Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu,

najczęściej odwiedzanego muzeum-miejsca pamięci Zagłady przez młodzież izraelską na terenie Polski. Pytanie przyświecające Aleksowi nie dotyczyło tego, czy takie miejsca młodzież żydowska powinna odwiedzać, ale jak to powinno się odbywać. Odpowiedź na pytanie „czy?” była bezdyskusyjna, kwestią otwartą pozostawało szukanie odpowiedzi na pytanie „jak?”.

Wysiłki Aleksa Dancyga na rzecz zbliżenia dwóch narodów, nawiązania dialogu młodego pokolenia, wzajemnego poznania, budowy szacunku i zrozumienia zostały dostrzeżone przez polskie władze państwowe. W 2007 r. Aleks został odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Srebrnym Krzyżem Zasługi, a w 2013 r. przez ministra edukacji Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Jego zasługi dla budowania dobrych relacji polsko-żydowskich były też uznawane przez organizacje pozarządowe. W 2013 r. Aleks został uhonorowany nagrodą Fundacji POLCUL „za wieloletnią działalność na rzecz edukacji historycznej młodzieży izraelskiej i polskiej”. W ostatnim czasie Polska Rada Chrześcijan i Żydów nadała mu tytuł Człowieka Pojednania (2023), a Kapituła Orła Jana Karolskiego przyznała mu nagrodę specjalną (2024).

Aleks Dancyg, uprowadzony 7 października 2023 r. przez terrorystów z Hamasu, przetrzymywany był w podziemnych tunelach miasta Khan Yunes w Strefie Gazy do ostatnich dni lutego 2024 r. 10 marca tego roku Hamas podał informację, jakoby przetrzymywani zakładnicy zostali zabici w czasie bombardowania miasta przez izraelskie lotnictwo. Dopiero 22 lipca służby izraelskie potwierdziły śmierć zakładników, w tym Aleksa Dancyga. Przeprowadzona sekcja zwłok ujawniła na ciele rany postrzałowe zadane z broni krótkiej, co sugeruje rozstrzelanie zakładników; nastąpiło to prawdopodobnie pod koniec lutego 2024 r. Po wydaniu ciała rodzinie zostało ono złożone 25 sierpnia 2024 r. w grobie na cmentarzu kibucu Nir-Oz.

Aleks Dancyg – rodowity warszawiak, wraz z ocalałymi z Zagłady rodzicami i starszą siostrą wyjechał w 1957 r. do Izraela. Z kraju urodzenia wywiózł miłość do polskiej kultury, historii, zamiłowanie do sportu oraz wielką troskę o innych ludzi. Był zagorzałym kibicem i komentatorem sportowym. Arkana sztuki polskich piłkarzy, koszykarzy, skoczków narciarskich i tenisistek nie miały dla niego żadnych tajemnic. Był znawcą polskiej poezji i prozy. Na bieżąco śledził dorobek polskiej kinematografii i teatrów.

Jak często podkreślał, został ukształtowany przez ukochaną organizację Ha-Szomer ha-Cair. Nauczyła go troski o innych, dialogu i współpracy. Przyjaźń podnosił do rangi najwyższej cnoty, bez której nie można budować pokoju i życzliwych relacji między ludźmi i narodami.

„Za którym firmamentem ukryłeś mądre ucho”, Aleksie? Będzie nam brakowało Twoich wykładów, rad, objaśnień, dzięki którym ten świat stawał się dla nas jaśniejszy i bardziej zrozumiały.